https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/10556,Posiedzenie-Rady-Bezpieczenstwa-Narodowego.html
18.11.2026, 20:12

04.11.2026

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego

3 listopada 2026 roku odbyło się zwołane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego. W agendzie wydarzenia, w części niejawnej, znalazły się bieżące kwestie dotyczące bezpieczeństwa narodowego oraz sprawa budowy stałej bazy wojsk amerykańskich w Polsce.

Z ramienia Kancelarii Prezydenta RP, udział w posiedzeniu Rady wzięli: Zbigniew Bogucki – Szef Kancelarii Prezydenta RP; Paweł Szefernaker – Sekretarz Stanu w KPRP, Szef Gabinetu Prezydenta RP; Marcin Przydacz – Szef Biura Polityki Międzynarodowej; Rafał Leśkiewicz – Sekretarz Stanu w KPRP, Rzecznik Prasowy Prezydenta RP oraz płk rez. Karol Piskorski – Doradca Prezydenta RP.

W wydarzeniu wzięli też udział przedstawiciele Biura Bezpieczeństwa Narodowego: Dariusz Nowak – Dyrektor Gabinetu Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego; gen. dyw. Adam Rzeczkowski – Dyrektor Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi i Służb Mundurowych; gen. bryg. rez. Mirosław Bryś – Zastępca Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego; gen. bryg. rez. Andrzej Kowalski – Zastępca Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego; Witold Milczarek – Zastępca Dyrektora Gabinetu Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz płk Mariusz Soliwodzki – Zastępca Dyrektora Departamentu Analiz BBN.

Wystąpienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej podczas posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego

– Nie ma bezpieczeństwa zewnętrznego bez bezpieczeństwa wewnętrznego, to są warunki nierozłączne – podkreślił Prezydent RP Karol Nawrocki, rozpoczynając posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego. Odniósł się do sytuacji w Trybunale Konstytucyjnym. Wskazał, że odpowiedzialność za każdego policjanta przed TK, za wszystkie nielegalne działania, takie jak zawieszenie sędziów, nielegalne zarządzenia ponosi premier Donald Tusk.

Przekazał również, że oczekuje konkretnych informacji w sprawie stopnia realizacji przygotowań do stałej obecności wojsk USA w Polsce. Zaznaczył, że trwa okno możliwości dla realizacji stałej bazy wojsk amerykańskich w Polsce i oczekuje większej aktywności rządu w tej sprawie.

– Przedmiotem naszego spotkania miały być przede wszystkim stan i przyszłość polskiego bezpieczeństwa, w tym także strategiczne znaczenie stałej obecności wojsk Stanów Zjednoczonych na terytorium Rzeczypospolitej — to sprawy najwyższej wagi państwowej i myślę, że wszyscy się z tym zgadzamy – powiedział Prezydent. Jak dodał, podobnie jest z trwającym procesem aktualizacji Strategii Bezpieczeństwa Narodowego, który musi zostać pilnie zwieńczony.

Jednak – podkreślił Karol Nawrocki – „działania rządu z ostatniego piątku, rządu na czele z premierem Donaldem Tuskiem, sprawiły, że spotykamy się w okolicznościach dotąd niespotykanych — w sytuacji poważnego kryzysu konstytucyjnego, wobec czego nie możemy przejść dzisiaj obojętnie". – W sytuacji, w której uzasadnione są najpoważniejsze zarzuty dotyczące nielegalności działań podejmowanych przez rząd wobec Trybunału Konstytucyjnego – zauważył.

Prezydent wskazał, że w ostatni piątek doszło do sytuacji bez precedensu w III RP po 1989 roku. – Polityczną decyzją rządu postanowiono bezprawnie przejąć Trybunał Konstytucyjny. Próbowano to zrobić, wykorzystując moją nieobecność w Polsce – mówił. Przypomniał, że przerwał podróż zagraniczną i wrócił do Warszawy. – Uznałem, że moim obowiązkiem jest być w kraju w chwili tak poważnego zagrożenia stabilności polskiego porządku prawnego – dodał.

Pełną odpowiedzialność za każdego policjanta przed Trybunałem, za wszystkie nielegalne działania, takie jak zawieszenie sędziów, nielegalne zarządzenia, wejście do Trybunału od strony Kancelarii Premiera ponosi jeden człowiek — człowiek, który jest obecny na tej sali, do którego się uśmiecham, choć którego działań nie rozumiem, nie akceptuję i przeciwko nim występuję. A więc pan premier Donald Tusk – zaznaczył Prezydent.



Prezydent zapowiedział, że wykorzysta wszystkie przysługujące mu prerogatywy, a także legitymację i mandat dany mu przez społeczeństwo do powstrzymania tej próby wywrócenia porządku konstytucyjnego Rzeczypospolitej.

– Oczekuję od pana premiera opamiętania, naprawy i oddania spraw Polski Polakom. Przed nami Święto Niepodległości i oczekuję, że przed nim, przed rozpoczęciem tygodnia, w którym będziemy jako naród wspólnie świętować, będzie pan premier gotowy do ograniczenia zapędów swojej władzy i zaprzestania nielegalnych działań pana przedstawicieli w budynku Trybunału Konstytucyjnego – powiedział Karol Nawrocki.

Nie możemy dopuścić do sytuacji, aby brak stabilności wewnętrznej państwa wpływał na nasze najważniejsze zadania, a więc na ochronę bezpieczeństwa obywateli. Nie ma bezpieczeństwa zewnętrznego — to rzecz oczywista — bez bezpieczeństwa wewnętrznego, to są warunki nierozłączne – akcentował.

Video player configuration error

Error 153

Watch video on YouTube

Learn more

Error 153

Prezydent podkreślał, że po zakończonym okresie stabilizacji geopolitycznej przełomu wieków Polska musi dzisiaj być przygotowana do funkcjonowania w warunkach długotrwałego zagrożenia, silnej presji na społeczeństwo, infrastrukturę krytyczną i gospodarkę oraz do samodzielnego reagowania i współdziałania z sojusznikami.

Zwrócił uwagę, że od lat Polska podejmuje wysiłek, wiele środowisk podejmowało ten wysiłek, aby obecność wojsk Stanów Zjednoczonych w naszym kraju miała charakter jak najbardziej trwały, charakter wiarygodny i charakter strategiczny.

– To jeden z filarów odstraszania potencjalnego agresora. To ważny element bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO. To również świadectwo zaufania pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi – zaznaczył.



– Oczekuję dzisiaj od nas wszystkich, od strony rządowej, od premiera konkretnych informacji w sprawie stopnia realizacji przygotowań do stałej obecności wojsk sojuszniczych, przygotowanych aktów prawnych i zasobów niezbędnych do realizacji tego przedsięwzięcia, które jest fundamentalne, zasadnicze dla współpracy z naszym strategicznym partnerem – przekazał Karol Nawrocki.
Karol Nawrocki przypomniał też o naruszeniu polskiej przestrzeni powietrznej przez rosyjskie drony we wrześniu 2025 r.

– Agresor, choć działa poniżej progu wojny, musi być skutecznie odstraszony. Żadna forma eskalacji nie może, nie powinna wydawać się Federacji Rosyjskiej opłacalna. Będzie to możliwe, gdy potencjał odstraszania naszej armii, potencjał obecnych na naszym terytorium sojuszników będzie znacząco wzmacniany i zostanie wzmocniony – przekonywał.
Prezydent wskazał, że potrzebujemy także działań obejmujących zredefiniowanie ram strategicznych – koncepcja NATO 3.0, udoskonalona architektura odstraszania i obrony Sojuszu musi znaleźć odzwierciedlenie w nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego.

Dziękował za prace Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz Ministerstwa Obrony Narodowej w zakresie projektu nowej strategii. – Teraz te efekty muszą zostać pilnie przyjęte przez rząd oraz zostać przedłożone do mojego zatwierdzenia. Taka jest potrzeba bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej. Potrzebujemy Strategii Bezpieczeństwa Narodowego – ocenił. Zauważył, że każde opóźnienie nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego to niewykorzystana szansa dla nowego systemu kierowania i dowodzenia oraz ryzyko dla właściwego miejsca Polski w architekturze bezpieczeństwa sojuszniczego.

Prezydent zwrócił uwagę, że w sprawach fundamentalnych państwo musi być zdolne do działania niezależnie od politycznego konfliktu.

– Aby Polska mogła trwać, musi być silna prawem, silna instytucjami, wiarygodna wobec sojuszników, bezpieczna wewnętrznie i bezpieczna zewnętrznie. Mam wrażenie, że tego oczekują dzisiaj od nas Polacy, którzy nas oglądają, tego wymaga polska racja stanu – podkreślił.

Zgodnie z art. 135 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej RBN jest organem doradczym Prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa państwa.

Po zakończeniu posiedzenia RBN prezydenccy ministrowie spotkali się z dziennikarzami.



Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Bartosz Grodecki powiedział, że posiedzenie trwało długo, a dwa tematy z zapowiadanej agendy zostały szeroko omówione – ogólna sytuacja bezpieczeństwa narodowego oraz kwestia utworzenia w Polsce stałej bazy amerykańskich wojsk.

Minister wskazał, że tematem była też Strategia Bezpieczeństwa Narodowego. – Liczymy, że rząd wkrótce przyjmie Strategię bez zmian – powiedział, dodając, że to dokument ustalony między BBN a MON. – Jeśli to będzie ten sam dokument, bez wprowadzonych żadnych zmian, to Prezydent go przyjmie – zapowiedział.

Szef Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz zauważył, że jednym z tematów rozmów była kwestia obecności amerykańskich wojsk i stałej bazy w Polsce. Przypomniał, że Prezydent Karol Nawrocki rozmawiał o tej sprawie z Prezydentem USA Donaldem Trumpem już we wrześniu ub. roku w Waszyngtonie.

– Minęło od tego czasu już wiele, wiele miesięcy i to zielone światło wypracowane przez Prezydenta Nawrockiego w Białym Domu niestety nie zostało w szczegółach wykorzystane jako okno możliwości przez stronę rządową – powiedział Marcin Przydacz.

Stąd też – jak dodał – Prezydent zdecydował, że Rada „będzie poświęcona w zasadzie odpytaniu polskiego rządu, jak wygląda ta sytuacja z perspektywy negocjacyjnej".
– Prezydent, także i my jako jego współpracownicy, mamy nadzieję, że strona rządowa przyspieszy swoje działania, że zacznie rzeczywiście nieco bardziej aktywnie działać w tym zakresie – zaznaczył.

Video player configuration error

Error 153

Watch video on YouTube

Learn more

Error 153

Marcin Przydacz pytany o sytuację w TK mówił, że „Prezydent, i chyba większość niezacietrzewionych politycznie prawników, uznaje jednoznacznie, że to, co wydarzyło się w Trybunale Konstytucyjnym dzisiaj, jest po prostu farsą". Ocenił, że nie można mówić o Zgromadzeniu Ogólnym TK czy kworum, bo „ludzie, którzy zebrali się w TK", znaleźli się tam „za sprawą politycznej decyzji rządu premiera Tuska i policji, która de facto ochrania całą tę operację specjalną prowadzoną przez premiera Tuska na Trybunale".

– Pani Korwin-Piotrowska i jej współpracownicy w tym czynie nielegalnym, w moim przekonaniu i nie tylko w moim przekonaniu, dopuszczają się naruszenia przepisów karnych – podkreślił Marcin Przydacz. Jak dodał, „tego typu zamach na organ konstytucyjny podlega bardzo wysokiej karze pozbawienia wolności aż do 20 lat, bo to jest niezwykle poważne przestępstwo".

Bartosz Grodecki zauważył, że kwestia uspokojenia sytuacji wokół Trybunału leży po stronie rządu. – Tam są wszystkie narzędzia do tego, żeby tę sytuację uspokoić – zaznaczył.

Rzecznik Prezydenta Rafał Leśkiewicz pytany przez dziennikarzy przekazał, że „skoro premier zaproponował spotkanie, to Prezydent wyraźnie, wielokrotnie mówił, że jeśli premier będzie potrzebował spotkać się z Prezydentem i padnie taka deklaracja i wola spotkania to Prezydent nie odmówi". – Potwierdzamy, że taka deklaracja i prośba ze strony premiera padła, żeby odbyło się spotkanie i jak będziemy mieli już termin, to poinformujemy – dodał.